

ZBIGNIEW NAWORSKI

DR HAB., PROF. UMK, UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9773-3619](https://orcid.org/0000-0002-9773-3619)

II Rzeczpospolita wobec ordynacji rodowych w byłym zaborze pruskim (województwa poznańskie i pomorskie)

1. Status prawny ordynacji rodowych na terenie Rzeczypospolitej w momencie odzyskania niepodległości. Ordynacje a reforma rolna; 2. Akty prawne dotyczące likwidacji ordynacji rodowych w b. zaborze pruskim; 3. Dzieje wybranych ordynacji w b. zaborze pruskim; 3.1. Zniesienie ordynacji Krotoszyńskiej i Smoguleckiej; 3.2. Dzieje ordynacji Ostromecko i Głuchowo; 3.3. Dzieje ordynacji Jarocińskiej; 4. Wnioski końcowe.

1

Jednym z problemów, z którymi musiało się zmierzyć państwo polskie po odzyskaniu niepodległości, było istnienie na jego terytorium wielu ordynacji rodzinnych stanowiących wyraźny anachronizm przeniesiony z poprzedniej epoki w czasy współczesne¹. Dodatkowo, o czym warto pamiętać, istnienie tego typu majątków, zaliczanych do kategorii wielkiej własności, wpisywało się w dyskusję związaną z szeroko pojętą kwestią agrarną. Poza kwestiami *stricte*

¹ Artykuł przedstawia rezultaty badań związanych z grantem NCN/NCN2017/27/B/HSS/02679/ „Fideikomisy rodzinne w Drugiej Rzeczypospolitej w świetle orzecznictwa sądów cywilnych. Dzieje funkcjonowania feudalnej instytucji prawnej w obrocie prawnym państwa nowoczesnego” (grant realizowany w ramach Konkursu OPUS 14, kierownik grantu: dr hab. Zbigniew Naworski, prof. UMK).

² Legalną definicję ordynacji rodowych zawierał art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1939 r. o zniesieniu ordynacji rodowych (Dz.U.R.P. z 1939 r., nr 63, poz. 417). Ordynacje rodowe to „wszelkie rozporządzenia, mocą których określony majątek stanowi niezbywalną własność rodu i ma być zachowany dla wszystkich lub przynajmniej dla większej ilości przyszłych pokoleń, czy to przez ustanowienie na rzecz rodu własności zwierzchniej tego majątku, czy też przez ograniczenie właściciela w prawie rozporządzania tym majątkiem (ordynacje, majoraty, senioraty, minoraty, fideikomisy rodzinne, powiernictwa rodzinne, dobra zapowiednie i czasowo zapowiednie)”. Syntetyczne opracowanie dotyczące ordynacji rodowych w dwudziestoleciu międzywojennym zawiera *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego założona przez Henryka Konica*, red. F. Zoll, J. Wasilkowski, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1936, t. 2, s. 1222–1244.

ekonomicznymi problem majoratów w b. Królestwie Polskim miał także wymiar polityczny (o czym niżej)².

W początkach odrodzonej państwowości istniało 69 fideikomisów familijnych. Pięć z nich (w tym trzy Radziwiłłów) powstały jeszcze w czasach przedrozbiorowych, pozostałe to efekt polityki zaborców – najwięcej fideikomisów, bo aż 45, powstało w zaborze pruskim³ (w rękach polskich znajdowało się 16 z nich, wszystkie w województwie poznańskim)⁴.

Poza tymi majątkami na terenie b. Królestwa Kongresowego istniało jeszcze 209 donacji o charakterze majoratów, które otrzymali carscy oficerowie i dostojnicy za tłumienie powstań narodowyzwoleńczych: listopadowego i styczniowego⁵.

Rada Regencyjna już 4 listopada 1918 r. wydała dekret w przedmiocie dóbr donacyjnych⁶. Podkreśliła w nim, że znaczne obszary państwa zostały przekazane ukazami cesarza rosyjskich osobom, które otrzymały je za walkę przeciwko narodowi polskiemu, a dobra te powinny służyć bezrolnym i małorolnym do założenia własnych gospodarstw. W rezultacie, zanim ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie sejm, Rada ustanowiła nad wszystkimi dobrami nadanymi na mocy przepisów z 1835 r. przymusowy zarząd państwowy sprawowany przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Koronnych. Wszystkie wydatki związane z jego utrzymaniem miały być pokryte z rachunku ogólnego dochodu z tych dóbr, a wszelkie prawa spadkowe w stosunku do tych dóbr zostały zawieszane.

Ostatecznie sprawa ta została załatwiona, gdy w lipcu 1919 r. Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę w przedmiocie dóbr donacyjnych⁷. Na mocy jej przepisów

² Omawianą poniżej problematyką, choć w nieco innym kontekście, zajmował się Z. Filipiak, *Legislacja dotycząca fideikomisów familijnych (ordynacji rodowych) w II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4 (68), s. 155–167.

³ Obszerną monografię poświęciła tej problematyce K. Sójka-Zielińska, *Fideikomisy familijne w prawie pruskim (w XIX i pocz. w. XX)*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1962. Tam też zawarta została obszerna klasyczna literatura niemiecka, do dziś zachowująca swoją wartość naukową.

⁴ *Ibidem*, s. 360, przypis 44. Dyskusyjne wydaje się zaliczenie do niemieckich majoratów hrabiów Hutten-Czapskich i książąt Radolińskich; zob. też M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918–1939*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1996, s. 25–26, tabela 1. Tu Hutten-Czapscy zaliczeni zostali do Polaków, Radolińscy – do Niemców.

⁵ O ordynacjach po powstaniu styczniowym zob. K. Latawiec, *Działalność gospodarcza urzędników rosyjskich w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. IV, cz. 1, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Lublin–Siedlce 2011, s. 485–487; zob. też J. Kita, *Donacja hrabiów Tollów w przestrzeni wiejskiej Królestwa Polskiego*, „Zeszyty Wiejskie” 2020, t. 26, s. 9–31.

⁶ Dekret Rady Regencyjnej w przedmiocie dóbr donacyjnych, Dz.U. z 1918 r., nr 15, poz. 35.

⁷ Ustawa z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie dóbr donacyjnych, Dz.U.R.P z 1919 r., nr 72, poz. 423.

położone na terytorium b. Królestwa donacje na prawie majoratowym nadane w 1835 r., wraz ze wszelkimi przynależnościami, zostały w całości przejęte przez państwo bez odszkodowania. Przejęte dobra zostały zrównane ze wszystkimi innymi majątkami państwowymi. Z dniem ogłoszenia ustawy utracił moc przedstawiony wyżej dekret Rady Regencyjnej.

Pozostałe ordynacje były majątkami o charakterze wielkiej własności. Największa z nich – Zamojska – liczyła prawie 200 tys. ha⁸. Ich istnienie stało się elementem szerszej problematyki związanej z reformą rolną. Ożywiona dyskusja na ten temat prowadzona zarówno na forum Sejmu Ustawodawczego, jak i w publicystyce ekonomicznej i politycznej⁹ znalazła rozwiązanie w ustawie z 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej¹⁰.

Ustawa poprzedzona została uchwałą z 10 lipca 1919 r. w przedmiocie zasad reformy rolnej¹¹. Przewidywała ona przymusowy wykup majątków – nie podlegały mu majątki wielkości od 60 do 180 ha (najniższy limit miał się odnosić do okręgów przemysłowych i podmiejskich). Limit ten mógł być przejściowo podniesiony do 400 ha na terenach b. zaboru pruskiego i ziem wschodnich; całkowitemu przymusowemu wykupowi podlegać miały majątki nieprawidłowo zagospodarowane i przynoszące uszczerbek produkcji krajowej. Na własność państwa miały też przejść wszystkie wchodzące w skład fideikomisów lasy. Wspomniana ustawa wyraźnie wskazała, że przymusowemu wykupowi podlegały też ordynacje – w pierwszej kolejności te utworzone po 1888 r. Wykup majątków prywatnych miał być dokonany za połowę ceny rynkowej.

Przepisy wynikające z ustawy okazały się martwe w świetle art. 99 Konstytucji marcowej, co potwierdzała nie tylko doktryna, ale także orzecznictwo sądowe. Z drugiej jednak strony, zgodnie z art. 96 tejże Konstytucji sama instytucja fideikomisów kłóciła się z zasadą równości wobec prawa. Pozwalało to w zasadzie na likwidację fideikomisów istniejących na podstawie aktów prawnych państw zaborczych, obowiązywały one jednak nadal, co potwierdzało ówczesne orzecznictwo.

Problematyka wykonania reformy rolnej stała się w rezultacie jednym z podstawowych postulatów partii chłopskich. Ostatecznie 28 grudnia 1925 r. uchwalono

⁸ M. Kozaczka, *op. cit.*, s. 25.

⁹ Szerzej zob. Z. Filipiak, *op. cit.*, s. 157–161.

¹⁰ Ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej, Dz.U.R.P. z 1920 r., nr 70, poz. 462.

¹¹ Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 10 lipca 1919 r. w przedmiocie zasad reformy rolnej, „Przewodnik Wiejski”, R. 1, nr 10, 30 lipca 1919, s. 1–3.

ustawę o wykonaniu reformy rolnej¹². W dużej mierze powieliała ona przepisy ustawy wcześniejszej i nie rozwiązywała problemu istnienia ordynacji rodowych – pozostawienie dużych obszarów ziemskich w niepodzielności hamowało też dobrowolną ich parcelację, bo powiernictwa były z niej wyłączone z racji ich prawnej niepodzielności i niepozbywalności. Większość polityków zdawała sobie też sprawę z anachroniczności istnienia fideikomisów, ich sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa, a także z polityką agrarną. Do sprawy wrócono jednak dopiero w drugiej połowie lat 30., a odpowiednia ustawa została uchwalona 13 lipca 1939 r.¹³. Nieco wcześniej, bo w 1937 r., uchwalono ustawę o zniesieniu ordynacji rodowej książąt pszczyńskich¹⁴.

Na mocy przepisów ustawy o zniesieniu ordynacji rodowych majątek ordynacji stawał się własnością aktualnego ordynata – jego bezpośredniemu potencjalnemu sukcesorowi przysługiwało odszkodowanie wysokości 1/5 wartości majątku ordynacji. Prawa innych osób wygaszano bez odszkodowania. Zniesienie ordynacji mogło nastąpić na wniosek posiadacza ordynacji lub wojewody złożony do sądu. Dwanaście ordynacji miało szczególne znaczenie – ich zniesienie wymagało zgody Rady Ministrów – dwie z nich (Gołuchów Czartoryskich i Czerniejewo Skórzewskich) znajdowały się w b. zaborze pruskim.

Procedura znoszenia ordynacji w trakcie postępowania sądowego była długa i skomplikowana, a konsekwencją tego rozwiązania był fakt, że przed wybuchem wojny żadna z ordynacji nie została zniesiona na mocy tej ustawy.

2

Specyficzne rozwiązania, aż do czasu wejścia w życie ustawy z 1939 r., obowiązywały w b. zaborze pruskim¹⁵. Na tym terenie, idąc za powojennymi

¹² Ustawa z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, Dz.U.R.P. z 1926 r., nr 1, poz. 1. Szerzej na temat problematyki reformy rolnej w II RP zob. *Historia państwa i prawa Polski. 1918–1939, cz. I*, red. F. Ryszka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, s. 322–368.

¹³ Ustawa z dnia 13 lipca 1939 r. o znoszeniu ordynacji rodowych, Dz.U.R.P. z 1939 r., nr 63, poz. 417.

¹⁴ Ustawa z dnia 7 sierpnia 1937 r. o zniesieniu fideikomisu Pszczyńskiego, Dz.U.R.P. z 1937 r., nr 60, poz. 474. W celu wykonaniu ustawy zostało wydane Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 lipca 1938 r. o likwidacji fideikomisu Pszczyńskiego, Dz.U.R.P. z 1938 r., nr 51, poz. 398. Zob. *Dzieje fortuny książąt Pszczyńskich*, „Dziennik Poranny”, R. 3, nr 170, 25 lipca 1937. O samej Pszczynie i jej bogatej historii i samej ordynacji zob. L. Musioł, *Pszczyna. Monografia historyczna*, Magistrat miasta Pszczyny, Katowice 1936; J. Polak, *Poczet panów i książąt pszczyńskich*, t. I–II, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Pszczyna 2022.

¹⁵ W artykule pominięty został, poza jednym wyjątkiem, Górny Śląsk, ze względu na jego odmienny status prawny.

rozwiązaniami pruskimi, władze chciały ułatwić rozwiązywanie powiernictw, dodatkowo miało to sprzyjać wykonaniu reformy rolnej.

W rezultacie ustawa z 18 listopada 1921 r. zakładała zniesienie dóbr rodzinnych w b. dzielnicy pruskiej w ciągu roku od wejścia jej przepisów w życie, czyli do dnia 18 grudnia 1922 r.¹⁶. Zniesienie fideikomisu powinno nastąpić na podstawie uchwały rodzinnej lub też – gdy tak się nie stało – na mocy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych o przymusowym zniesieniu dóbr rodzinnych. W obu sytuacjach była to jednak tylko możliwość, a nie przymus. Należy też od razu podkreślić, że osobna ustawa określająca przepisy o postępowaniu przy przymusowym zniesieniu dóbr rodzinnych nie została do końca istnienia II RP wydana.

Rozwiązanie na podstawie uchwały rodzinnej wymagało akceptacji, poza posiadaczem, ekspektantów, czyli członków rodziny powołanych do dziedziczenia dóbr rodowych. Tych z nich, którzy przebywali za granicą, należało przybrać tylko wtedy, jeżeli ustanowili zamieszkałego w Polsce pełnomocnika i udowodnili to sądowi apelacyjnemu.

Spisania uchwały rodzinnej mogły zażądać tylko osoby z fideikomisem bezpośrednio związane (dzierżawca dóbr, kurator rodzinny, rada familijna i inni reprezentanci przedstawicielstwa rodzinnego). Uchwała winna być przedłożona do zatwierdzenia sądowi apelacyjnemu, a zgoda winna być stwierdzona przez akt publiczny lub publicznie uwierzytelniony.

Sąd odmawiał zatwierdzenia uchwały rodzinnej, jeśli krzywdziłaby pojedynczych członków rodziny (chyba że pokrzywdzeni sami wyraziliby zgodę na uchwałę), także jeżeli uchwała byłaby sprzeczna z zasadami reformy rolnej, zwłaszcza jeżeli przez projektowany podział gruntu uchwała ta zmierzałaby do wyjęcia go spod parcelacji i kolonizacji, wreszcie – jeżeli uchwała naruszałaby kulturalne lub gospodarcze interesy kraju, szczególnie w sytuacji, w których dobra rodzinne należało uważać za dobra leśne (dobra leśne to te dobra rodzinne, w których obszar lasów wynosi minimum 1000 ha).

Uchwała winna być ogłoszona w „Monitorze Polskim” i doręczona wszystkim osobom, które ją uchwały, oraz okręgowemu urzędowi ziemskiemu i wojewodzie. Przysługiwało przeciwko niej natychmiastowe zażalenie wniesione przez wszystkich uprawnionych do właściwego sądu albo do Ministra Sprawiedliwości w terminie dwóch miesięcy od dnia publicznego ogłoszenia uchwały.

Z chwilą prawomocnego zatwierdzenia uchwały rodzinnej uzyskiwała ona skuteczność prawną, nawet gdyby nie spełniała warunków przewidzianych w ustawie. Od tego momentu fideikomis uważano za rozwiązany.

¹⁶ Ustawa z dnia 18 listopada 1921 r. o dobrach rodzinnych w b. dzielnicy pruskiej, Dz.U.R.P. z 1921 r., nr 100, poz. 715.

Ważnym fragmentem ustawy były przepisy dotyczące zarządu przymusowego. Właściwy sąd jako władza nadzorcza mógł odebrać posiadaczowi fideikomisu zarząd majątku i powierzyć go kuratorowi, jeżeli postępowanie posiadacza lub nie najlepszy stan majątku budziły uzasadnioną obawę, że dobra rodzinne doznają znacznego uszczerbku. Natomiast jeżeli tego typu obawa dotyczyła tylko niektórych części składowych majątku, zarząd taki można było ograniczyć tylko do tych części. Do kurateli nad fideikomisem zastosowanie miały przepisy kodeksu cywilnego o kuratelach. Decyzja sądu winna być poprzedzona wysłuchaniem posiadacza fideikomisu, przedstawicielstwa rodzinnego, a w jego braku – obu najbliższych ekspektantów¹⁷.

W celu wykonania przepisów ustawy Minister Sprawiedliwości wydał 31 stycznia 1922 r. rozporządzenie wykonawcze, wyjaśniające bardziej szczegółowo przepisy ustawy¹⁸.

Dodatkowym problemem związanym z dobrami rodzinnymi w b. zaborze pruskim była sytuacja, kiedy fideikomis po ustaleniu granicy polsko-niemieckiej znalazł się po części w jednym, a po części w drugim państwie, a także gdy właścicielami fideikomisu byli obywatele państwa niemieckiego, a majątek znalazł się w granicach państwa polskiego.

Po części rozwiązanie w tej sprawie przyniósł układ polsko-niemiecki z 1920 r. w przedmiocie przejścia wymiaru sprawiedliwości¹⁹. Ustalono w nim, że jeżeli fideikomis znajduje się całkowicie w granicach jednego państwa, wówczas podlega temu państwu. Natomiast jeżeli majątek fideikomisowy znajdował się po części

¹⁷ Warto też zauważyć, że ustawa utrzymywała w stosunku do wszystkich fideikomisów obowiązywanie niektórych przepisów pruskiej ustawy wykonawczej do ordynacji hipotecznej z 1899 r. oraz – w pełnym zakresie – skutki wynikające z zastosowania rozporządzenia rządu pruskiego z 10 marca 1919 r. dotyczącego majątków rodzinnych w obrębie b. linii demarkacyjnej, o ile na jego podstawie sąd apelacyjny w Poznaniu wydał postanowienie o zniesieniu fideikomisu; rozporządzenie to obowiązujące dotąd poza b. linią demarkacyjną zostało uchylone i zastąpione polską ustawą; zob. *Verordnung über Familiengüter, Preußische Gesetzsammlung*, Jhr 1919, nr 15, s. 39–44. Rozporządzenie w swej treści było zbliżone do przepisów polskiej ustawy, choć inaczej regulowało kwestię rozporządzania majątkiem ordynackim, w szczególności co do jego zbycia lub obciążenia. Szerzej na ten temat zob. K. Sójka-Zielińska, *op. cit.*, s. 348–350.

¹⁸ Rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 1922 r. do ustawy z dnia 18 listopada 1921 r. o dobrach rodzinnych w b. dzielnicy pruskiej, *Dz.U.R.P.* z 1921 r., nr 14, poz. 129.

¹⁹ Układ polsko-niemiecki w przedmiocie przejścia wymiaru sprawiedliwości zawarty w Poznaniu dnia 20 września 1920 r., *Dz.U.R.P.* z 1920 r., nr 120, poz. 795. Podobny układ dotyczący Górnego Śląska został zawarty w Katowicach w 1922 r.: Układ polsko-niemiecki w przedmiocie przejścia wymiaru sprawiedliwości na górnośląskim obszarze plebiscytowym podpisany w Katowicach dnia 12 kwietnia 1922 r., *Dz.U.R.P.* z 1922 r., nr 51, poz. 448.

zarówno w jednym, jak i drugim państwie, zmiany w zarządzie państwowym fideikomisem potrzebne wskutek przejęcia wymiaru sprawiedliwości zostaną ustalone wspólnie. To samo dotyczyło majątku fideikomisowego, przy czym fideikomisy, do których obok nieruchomości należał także inny majątek, powinny być z reguły poddane temu państwu, na którego obszarze znajdowała się należna do fideikomisu nieruchomość. Oba rządy dały sobie dwa lata na porozumienie – gdyby do tego nie doszło, a czas na zawarcie porozumienia nie został przedłużony, wówczas oba rządy zastrzegły sobie wszelkie prawa.

Układ polsko-niemiecki o dobrach rodzinnych został jednak zawarty w Berlinie dopiero 16 grudnia 1925 r.²⁰. W fideikomisie leżącym na terenie jednego państwa, przechodził na to państwo po upływie roku od wejścia w życie układu (czyli po dwóch miesiącach od jego podpisania) nadzór nad rzeczami ruchomymi służącymi gospodarczemu celowi posiadłości, nadzór nad kapitałami związanymi gospodarczo z posiadłością (m.in. funduszami inwestycyjnymi czy melioracyjnymi). W ten sam sposób został potraktowany nadzór nad innym majątkiem ruchomym, o ile w ciągu roku władze nadzorcze obu państw nie ustalą wyjątkowych postanowień; w wypadku braku takiego porozumienia zawarcie odrębnych umów pozostawiono woli pruskiego i polskiego Zarządu. Natomiast nadzór nad kapitałami używanymi dla wsparcia lub zaopatrzenia posiadłości pozostawiono temu państwu, które wykonywało w tym zakresie nad nimi nadzór, jeżeli odnośne kwoty w przeważającej części miały być wypłacane właśnie w tym państwie.

Jeżeli posiadłość ziemska leżała po części w jednym, po części w drugim państwie, każde z nich zatrzymywało nadzór nad majątkiem położonym na jego terytorium. Jednak w ciągu roku po wejściu w życie układu, na wniosek rodziny lub jej przedstawicielstwa można było przekazać nadzór nad majątkiem ruchomym władzom nadzorczym drugiego państwa, o ile władza ta wyraziła na to zgodę.

Gdyby w ciągu dwu lat po wejściu w życie układu nastąpiło pozbycie się posiadłości znajdującej się w jednym z państw, a jej równowartość stała się częścią składową majątku rodzinnego, w ciągu sześciu miesięcy mógł posiadacz powiernictwa wystąpić z wnioskiem do władzy nadzorczej, aby równowartość ta (w całości lub części) została przekazana pod nadzór drugiego państwa. Warunkiem uwzględnienia takiego wniosku była zgoda władzy nadzorczej drugiego państwa.

W przypadku powstania w trakcie przekazania nadzoru sporu o przedmiot należący do dobra rodzinnego zastosowanie miały przepisy polsko-niemieckich układów w przedmiocie przejęcia wymiaru sprawiedliwości. Sądy oraz władze nadzorcze obu państw w sprawach objętych układem miały sobie nawzajem

²⁰ Układ polsko-niemiecki o dobrach rodzinnych, Dz.U.R.P. z 1926 r., nr 17, poz. 99.

użyczać w jak najszerszym zakresie bezpośredniej pomocy prawnej. Zastosowanie miały tu odpowiednie postanowienia polsko-niemieckiego układu o obrocie prawnym.

Wszelkie trudności wynikające ze stosowania układu miały być rozstrzygane w drodze bezpośrednich uzgodnień kierownictw pruskiego i polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Układ regulował też dwie kwestie szczegółowe. Pierwsza, dotycząca położonych w Prusach dóbr rodzinnych Wilckens-Sypniewo i położonych w Polsce dóbr hrabiego Reichenbach-Goszyce i barona Puttkamer-Schoen-Steine, uznawała owe dobra za wolne w ręku posiadacza powiernictwa bez postępowania rozwiązującego, o ile któryś z nich wystąpi z takim wnioskiem w ciągu roku po wejście w życie układu²¹. Druga dotyczyła sporu o obraz Sandra Botticellego „Maria z dziećmi otoczona chórem śpiewających aniołów”. Obraz, należący do fideikomisu Atanazego hrabiego Raczyńskiego, znajdował się w galerii berlińskiej Muzeum Cesarza Fryderyka i przechodził na władze polskie. Skarb Pruski rościł sobie jednak prawa umowne do posiadania tego obrazu, a rząd polski prawom tym zaprzeczał. W rezultacie całość problemów z tym związanych miała być przedmiotem odrębnej umowy²².

3

W województwach poznańskim i pomorskim w połowie lat 30. były 23 fideikomisy rodzinne: 10 w województwie pomorskim i 13 w poznańskim. W ich ramach funkcjonowało 30 zakładów produkcyjnych, głównie cegielni, tartaków, gorzeln i młynów²³.

²¹ Oba fideikomisy, które znalazły się w Polsce, leżały w województwie śląskim.

²² W dwudziestoleciu międzywojennym nie udało się stronie polskiej odzyskać obrazu, w 1928 r. sąd berliński uznał prawo muzeum do wieczystego depozytu i oddalił pozew. Na marginesie zauważmy, że również po II wojnie światowej Polska mimo wielu starań obrazu nie odzyskała, w 1954 r. obraz został przekazany prawowitemu właścicielowi Józefowi Raczyńskiemu, ten zaś sprzedał go Staatliche Museum zu Berlin; R.J. Kudelski, *Powojenne losy Madonny z dziećmi wśród aniołów Sandro Botticellego*, „Cenne, Bezcenne/Utracone” 2005, nr 4 (45), s. 34.

²³ Dane, na podstawie materiałów archiwalnych, opracował T. Kucharski, *Akta spraw sądowych i orzecznictwo sądowe z okresu II RP jako źródło historyczne. Węzłowe problemy kwerendy i metodyki archiwalnej na przykładzie badań nad fideikomisami rodzinnymi*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2020, t. 13 z. 1, s. 32. Warto podkreślić, że liczba fundacji nie zmieniała się od lat 20., zob. Sąd Apelacyjny w Poznaniu [dalej: SAP], Akta prezydialne Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dotyczące spraw ordynackich, sygn. 767, s. 107.

3.1. Warto przy tym zauważyć, że wcześniej zniesione zostały dwa fideikomisy. W 1927 r. zniesione zostało Księstwo Krotoszyńskie, jeden z największych fideikomisów na terenie b. zaboru pruskiego. Utworzony w 1819 r. przez księcia Karola Aleksandra von Thurn und Taxis, liczył w momencie powstania 25 tys. ha, z czego połowę stanowiły lasy, a w jego skład wchodziły: miasta Krotoszyn, Sulmierzyce i Odolanów, 24 kompleksy ziemskie, 36 samodzielnych majątków i 16 gmin w powiatach krotoszyńskim i odolanowskim²⁴. Po odzyskaniu niepodległości fideikomis został objęty tymczasową administracją skarbu państwa polskiego; w latach 1924–1927 rząd polski wykupił całość ordynacji z rąk księcia Alberta Marii von Thurn und Taxis. Efektem tych działań było przekazanie części byłej ordynacji różnym podmiotom. Użytki rolne przejął Państwowy Bank Rolny w celu wykonania parcelacji²⁵, lasy przekazano w zarząd Polskim Lasom Państwowym, a pałac i dworski park przekazano miastu Krotoszyn.

Drugim zniesionym majoratem była ordynacja Smogulecka Hutten-Czapskich, założona w 1861 r. przez Eleonorę Laurę Hutten-Czapską *primo voto* Czarnecką²⁶, córkę generała Stanisława Mielżyńskiego. Jej mąż Józef Napoleon Czapski, z którym miała syna Bogdana (ur. 1851), zmarł na cholera, gdy Bogdan miał rok. Eleonora posiadała rozległe koneksje na dworze w Berlinie i uzyskała dla syna w 1861 r. dziedziczny pruski tytuł hrabiowski i przekształcenie Smogulca w ordynację. Ordynat był niesłychanie barwną postacią, jednym z nielicznych magnatów polskich ściśle współpracującym z Hohenzollernami, choć jednocześnie podkreślał swoje polskie pochodzenie i był przeciwnikiem polityki germanizacyjnej. W czasie Wielkiej Wojny został Hutten-Czapski doradcą ds. polskich generał-gubernatora Hansa von Beselera. W 1915 r. mianowano go kuratorem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej, które dzięki niemu wznowiły działalność. W pierwszych latach po wojnie utrzymywał jeszcze kontakty z niemieckimi przyjaciółmi (miał nawet ekskluzywne mieszkanie w Berlinie), ale w końcu wrócił na stałe do Polski, do Smogulca. Jako bezdzietny, dodatkowo do niedawna powiązany ze zniechęconym państwem pruskim, Czapski obawiał się wywłaszczenia. W rezultacie w 1924 r. zaczął się

²⁴ A. Handke, A.M. von Rohrscheidt, *Zarys dziejów Krotoszyna i ziemi krotoszyńskiej*, Turystyka Kulturowa, <http://www.turystykakulturowa.eu/?id=place&nr=23&txt=1> [dostęp: 12.12.2023].

²⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1927 r. w sprawie parcelacji dóbr Krotoszyńskich i Odolanowskich, Dz.U.R.P. z 1927 r., nr 90, poz. 803.

²⁶ Pierwszym mężem Eleonory był Karol Czarnecki, powstaniec, poeta i awanturnik. W 1847 r. uciekł za granicę, w 1850 r. żona uzyskała unieważnienie małżeństwa i poślubiła Czapskiego, zob. A. Skalkowski, *Karol Czarnecki*, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1936, s. 203.

starac u władz polskich o rozwiązanie ordynacji Smogulec²⁷. Po sześciu latach starania zostały uwieńczone powodzeniem i dobra smoguleckie przetworzono w fundację w celu popierania nauki polskiej – główne środki miały być przeznaczone na rozwój Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej²⁸. Hrabia wniósł do niej 2683,4 ha swych dóbr i dwór, który miał być domem pracy twórczej i wypoczynku dla profesorów obu uczelni; na własność fundacji miał też przejść inwentarz żywy i martwy należący do nieruchomości fundacyjnych. Ufundował również berła i łańcuchy dla ich rektorów. Ten piękny gest miał duże znaczenie dla nauki polskiej. Fundacja weszła w posiadanie majątku po śmierci fundatora, czyli 1937 r.

Pozostałą część majątku odziedziczył po nim adoptowany w 1922 r. daleki krewny Emeryk August Czapski²⁹.

Nie sposób w ramach tego artykułu przedstawić charakterystyki wszystkich pozostałych ordynacji, dlatego też poniżej krótko zostaną przedstawione dwie z nich – należące do największych i najbardziej znanych.

3.2. Pierwsza to ordynacja Ostromecko i Głuchowo pruskiej rodziny von Alvenslebenów.

Ordynację utworzył w 1844 r. Gottlieb Marcin Vertraugott von Schönborn. Jedynym spadkobiercą miał być odtąd pierwotny syn właściciela, w jego braku sukcesja przechodziła na linię żeńską. Na marginesie warto podkreślić, że rodzina Schönbornów prowadziła z powodzeniem sprawę gospodarczą, angażowała się także w działalność filantropijną na rzecz okolicznych mieszkańców.

W 1873 r. jedyna spadkobierczyni majątku Marta Matylda Maria Schönborn wyszła za mąż za pochodzącego z Saksonii Albrechta von Alvenslebena; od 1880 r. oficjalnie występował on jako ordynat, w 1888 r. otrzymał tytuł hrabiego von Alvensleben-Schönborn przywiązany do ordynacji. Małżeństwo miało siedmioro dzieci, ordynatem z racji urodzenia został pierwotny syn Joachim Martin („Jomar”).

²⁷ Akt fundacyjny Czapski złożył przed notariuszem Wacławem Dominikiem Paszkowskim w jego kancelarii 30 października 1924 r., zob. załącznik do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 października 1930 r. o fundacji Smoguleckiej imienia Boghdana Hutten-Czapskiego, Dz.U.R.P. z 1930 r., nr 76, poz. 596.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Niemal całe swoje życie opisał Czapski w potężnym dwutomowym dziele: B. Hutten-Czapski, *Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1936, t. 1–2, *passim*. O samej fundacji zob. *ibidem*, t. 2, s. 621–623. O Hutten-Czapskim pisała też K. Grysińska-Jarmuła, *Działalność polityczna i społeczna hrabiego Bogdana Hutten-Czapskiego*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Pałukach. Wybrane problemy z dziejów Krajny Nakiełskiej*, red. S. Łaniecki, L. Skaza, Muzeum Ziemi Krajeńskiej, Nakło n. Notecią 2004, s. 246–256.

W 1915 r. zmarła żona hrabiego Albrechta, a on sam wyjechał na stałe do Saksonii. Ordynację przejął Joachim Martin von Alvensleben; w 1908 r. poślubił on w Londynie hrabiankę Katarzynę Bnińską, właścicielkę dóbr Dąbek i Samostrzela. Młoda para udała się w podróż poślubną do Argentyny, gdzie Joachim posiadał zamorski majątek. Kilka miesięcy później w 1908 r. przyszedł na świat pierworodny syn, który po dziadku otrzymał imię Albrecht Werner („Tito”); w dwa lata później urodził się młodszy syn Ludolf („Lulu”). Małżeństwo jednak nie układało się, Katarzyna w 1921 r. uzyskiwała rozwód, wyemancypowała się, pozostawiła dwóch synów pod opieką ojca. Mieszkała najpierw nad morzem w Sopocie, potem – aż do śmierci – w bawarskich Alpach.

Po I wojnie światowej na mocy traktatu wersalskiego ordynacja weszła w skład odrodzonego państwa polskiego. Hrabia Joachim zaakceptował nową sytuację, w 1922 r. przyjął obywatelstwo polskie. W ordynacji mieszkał wraz z obydwoma synami, ale już bez byłej żony³⁰.

Pod koniec lat 20. XX w. ordynacja składała się z siedmiu samodzielnych majątków, gorzelnii, tartaku, dwóch cegielni, wytwórni wód mineralnych oraz stadniny koni. Zajmowała obszar 6235 ha, w tym 2566 ha gruntów ornych i 2974 ha lasów (pozostałe to pastwiska, wody i nieużytki). Cegielnia w Ostromecku produkowała rocznie 1,8 mln szt. cegieł i zatrudniała 30 pracowników, a gorzelnia, płatkarnia i tartak w Nowym Dworze zatrudniały łącznie dziewięciu pracowników. Utrzymywała kościoły katolickie w Ostromecku i Boluminku, kościół ewangelicki oraz kaplicę na cmentarzu rodu Alvensleben-Schönborn. Źródłem największych dochodów i prestiżu była rozlewnia wody mineralnej „Marien-Quelle” o wydajności 100 tys. litrów rocznie, eksportująca wodę za granicę i uhonorowana wieloma medalami gospodarczymi³¹.

Choć majątek był jednym z najbogatszych w województwie pomorskim, bezustannie borykał się z kłopotami finansowymi. Złożyło się na to kilka przyczyn:

³⁰ Na temat rodziny Alvenslebenów i kolejnych ordynatów pisał Jerzy Świątlik, zob. J. Świątlik, *Z historii niemieckiego rodu Alvenslebenów*, stronarodzinnama7.eu/preyss/artykuly/gd1zhistoriiniemieckiegorodualvenslebenow.html?i=1; *Albrecht von Alvensleben*, stronadzinna.ma7.eu/press/artykuly/gd2albrechtanvensleben.html; *Albrecht Werner von Alvensleben (1908–1967)*, stronarodzinnama7.eu/preyss/artykuly/gd1albrechtwernervonalvensleben.html, stronarodzinnama7.eu/preyss/artykuly/gd4albrechtwernervonalvensleben.html; *Jonar Martin Alvensleben (1877–1967)*, stronarodzinnama7.eu/preyss/artykuly/gd3jonamartinalvensleben.html; *Gmina Dąbrowa*, stronarodzinnama7.eu/preyss/artykuly/gd1zhistoriiniemieckiegorodualvenslebenow.html [dostęp: 28.10.2023]. Zob. też Z. Raszeja, *Ostromecko i okolice*, Margrafen, Bydgoszcz 2002, s. 256–273; *Ostromecko – cztery pory roku. Praca zbiorowa*, Bydgoszcz 2011, s. 23, 26, 28, 30.

³¹ Wytwórnia działa do dzisiaj i jest znaną marką wód mineralnych.

wystawny tryb życia skutkujący zadłużeniem³², przymusowy wykup ziemi wynikający z realizacji reformy rolnej, relatywnie wysokie podatki. Kłopoty nasiliły się w latach 30. XX w., a nałożył się na to bezustanny konflikt starszego syna Albrechta Wernera z ojcem³³.

A oto kilka przykładów.

W 1936 r. komornik Alojzy Bartoliński z sądu grodzkiego z Chełmnie zawiadamiał Sąd Apelacyjny w Poznaniu o zajęciu wierzytelności w wysokości 6012,40 zł dla zabezpieczenia pretensji dłużników³⁴. We wrześniu 1937 r. ordynat prosił Sąd Apelacyjny w Poznaniu o udzielenie upoważnienia do zbycia 281,89 ha gruntu w celu przynajmniej częściowej spłaty zadłużenia. Wojewódzkie Biuro ds. Finansowo-Rolnych w Toruniu potwierdziło, że zadłużenie ordynacji wynosi 244 532,74 zł, w tym wierzytelności uprzywilejowane na kwotę 105 367,14 zł, a możliwości płatnicze ordynacji wynoszą 24 824 zł³⁵. W tym samym miesiącu zarząd ordynacji prosił Sąd o pokrycie kosztów wynikających z parcelacji w kwocie 7 tys. zł z depozytu znajdującego się w Państwowym Banku Rolnym w Warszawie wynoszącym 9 tys. zł³⁶.

W 1937 r. biegli sądowi dokonali lustracji majątku celem stwierdzenia aktualnej wartości ordynacji oraz jej wartości w latach 1930–1933. Zgodnie z ich orzeczeniem fideikomis obejmował:

- fundum główne wraz z folwarkami Nowy Dwór i Reptowo oraz lasami, obszar 3135,84 ha; główna siedziba administracji majątków i lasów mieściła się w Ostromecku, w powiecie chełmińskim;
- Wronie – folwark i las, obszar 900 ha, w powiecie wąbrzeskim;
- Wardęgowo, folwark i las w powiecie lubawskim, ogółem 402,20 ha;
- Nowa Wieś, folwark i las w powiecie brodnickim, ogółem 659 ha;
- Wielkie Lniska, folwark w powiecie grudziądzkim, 65 ha.

Obszar ordynacji w tym czasie obejmował 5162,04 ha, z tego grunty orne,

³² Zob. np. SAP, Ordynacja rodziny Alvensleben Schoenborn, sygn. 770, s. 413.

³³ Od 1933 r. Albrecht, przedstawiając się jako ekspektant i przyszły sukcesor, występował przed sądem w Poznaniu o ubezwłasnowolnienie ojca i zabranie mu majątku. Jako ordynatowi zarzucał mu rabunkową gospodarkę, uszczuplenie majątku rodzinnego i niewłaściwe nim administrowanie. Toczyło się w tej sprawie kilka procesów (ostatni w 1939 r. przerwała wojna). Sprawa ta, choć skończyła się dla Albrechta niekorzystnie, doprowadziła do objęcia ordynacji kuratelą w 1935 r., zob. np. SAP, Akta w sprawie ordynacji rodzinnej Alvensleben na Ostromecku, sygn. 769, s. 288, 363; SAP, Ordynacja rodziny Alvensleben Schoenbor, sygn. 770, s. 208, 414–417. Por. *Ostromecko – cztery pory roku, op. cit.*, s. 28.

³⁴ SAP, Akta w sprawie ordynacji rodzinnej Alvensleben na Ostromecku, sygn. 769, s. 588–589.

³⁵ *Ibidem*, s. 473.

³⁶ *Ibidem*, s. 401.

różnej jakości, stanowiły 1526,18 ha, łąki i pastwiska – 209,80 ha, lasy – 3228,90 ha, wody – 99,93 ha i nieużytki – 97,23 ha.

Z instalacji na uwagę zasługiwały stacja pomp i wodociągów (napęd parowy i 4 km rurociągu) obsługująca dwór w Ostromecku i gorzelnię w Nowym Dworze oraz elektrownia w Ostromecku dostarczająca prądu do oświetlenia budynków własnych, wyposażona w dynamomaszynę napędzaną motorem Diesla. Zabudowania gospodarcze i przemysłowe stanowiące 15% wartości ordynacji biegli określili jako solidne, choć mocno zużyte i wymagające znacznych nakładów. Wśród nich wyróżnione zostały położony w pięknym starym parku na wzgórzu nad Wisłą pałac ordynata oraz pałacyk myśliwski we Wroniu.

Do urządzeń przemysłowych i nieruchomości zaliczono stanowiące jeden zakład o wspólnym źródle napędu: tartak, gorzelnie rolniczą (13,5 tys. litrów spirytusu rocznie) i wydzierżawioną płatkarnię; wydzierżawioną także za 13 tys. zł rocznie fabrykę wód mineralnych w Ostromecku opartą na „Źródle Maryi”; w dzierżawie też znajdowały się: cegielnia wraz z gospodarstwem rolnym w Wardęgowie (500 tys. sztuk cegieł rocznie), zabytkowy spichlerz w Grudziądzu (za 700 zł rocznie), pawilon przy dworcu w Ostromecku (za 1 tys. zł rocznie). Na 10 lat (do 1947 r.) została też wydzierżawiona produkująca 2 mln sztuk cegieł rocznie cegielnia w Ostromecku. Dzierżawca został zobowiązany do wykonania gruntownego remontu oraz świadczeń w naturaliach i gotówce określonych na 40 tys. zł w ciągu owego dziesięciolecia.

Ordynację obciążało utrzymanie zabytkowego pałacu po rodzinie Mostowskich położonego w parku ostromeckim, kościoły (katolicki w Ostrowcu i ewangelicki w Ostromecku) oraz grobowce rodziny Schönborn na cmentarzu ewangelickim w Grudziądzu i Alvensleben w parku ostromeckim.

Biegli uznali za cechy dodatnio wpływające na wartość ordynacji piękno i malownicze położenie siedziby głównej fideikomisu w Ostromecku, dogodną komunikację kolejową i drogową oraz uprzemysłowienie. Cechami ujemnie wpływającymi na wartość sprzedażną ordynacji był oczywiście fakt jej charakteru jako majątku latyfundijskiego, na który właściwie nie było ceny. Ponadto rozrzucenie majątków ordynacji i ich spore oddalenie (do do 100 km od głównego klucza) pomnażało wydatki na administrację, utrudniało zarządzanie we własnym zakresie i uzależniało ordynata od gospodarki dzierżawców. Utrudniała i podrażała administrację także przynależność majątku do kilku starostw, urzędów skarbowych i gminnych. Wartość umniejszała też falistość i nierówność terenu oraz różnorodność gleby przy względnie niewielkim odsetku gleby lepszej, grożące corocznie wylewy Wisły, a także przestarzałe i mocno zużyte inwentarze martwe, instalacje i urządzenia przemysłowe. Wreszcie obniżały wartość obciążenia

zabytkami i obiektami nieproduktywnymi „o czysto idealnej wartości”. Podkreślono też względnie niewielką dochodowość ordynacji w stosunku do jej obszaru.

Szacunkową wartość ordynacji biegli określili na 1 858 000 zł³⁷.

Administracją ordynacji kierował młodszy syn Ludolf, przychylny Polakom, który według planów ojca miał odziedziczyć majątek. W Ostromecku zorganizował klub sportowy, a w 1929 r. w Barcelonie reprezentował Polskę w wyścigu motocyklowym.

Skonfliktowany z ojcem Albrecht Werner sprzyjał początkowo niemieckim nacjonalistom, a później nazistom, choć piastował niezbyt eksponowane stanowisko jako SS-Rottenführer i miejscowy komendant Selbstschutzu.

W okresie międzywojennym Ostromecko służyło z polowań organizowanych przez Jomara von Alvenslebena oraz hodowli koni pełnej krwi angielskiej. Właściciele Ostromecka posiadali prywatny tor wyścigów konnych, a konie o imionach Piękna Barbara i Bandyta zdobywały nagrody na renomowanych imprezach krajowych oraz zagranicznych.

Swoją pozycję Albrecht Werner wykorzystał w latach II wojny światowej. Już we wrześniu 1939 r. oskarżył ordynata Joachima von Alvenslebena o propolskie sympatie, powodując jego aresztowanie, a następnie zesłanie do obozu koncentracyjnego Dachau, a później Buchenwaldu. Albrecht przejął ordynację, którą posiadał do 1943 r., kiedy to jako rasowo niepełnowartościowy został usunięty z SS, a majątek przeszedł we wrześniu tegoż roku na własność skarbu III Rzeszy. Był to skutek interwencji byłej małżonki Joachima (i ambasadora Włoch w Berlinie Alberto Bellardiriccego), która dowiedziawszy się, że był mąż został uwięziony za drutami kolczastymi katowni w Dachau, powiadomiła Berlin, że Albrecht nie jest synem Joachima Alvenslebena³⁸. Jego biologicznym ojcem miał być rzekomo profesor z Argentyny, żydowskiego pochodzenia³⁹.

W latach okupacji Ostromecko wchodziło w skład Okręgu Gdańsk Prusy-Zachodnie, rejencji bydgoskiej i powiatu chełmińskiego.

W styczniu 1945 r. Ostromecko zostało zajęte przez wojska 2 Frontu Białoruskiego, a zespół parkowo-pałacowy został splądrowany przez żołnierzy i okoliczną ludność.

Ostromecko stało się gromadą i weszło w skład gminy Dąbrowa Chełmińska, powiatu chełmińskiego i województwa bydgoskiego.

³⁷ SAP, Akta w sprawie ordynacji rodzinnej Alvensleben na Ostromecku, sygn. 769, s. 592–622.

³⁸ Zwolniony z obozu w grudniu 1943 r., otrzymał trzecią grupę narodowościową i zakaz powrotu do Ostromecka

³⁹ Zob. *Potrójny Ludolf* (z Anną Sucharską rozmawia Alicja Dużyk), „Kurier Ostromecki” 2020, nr 1(21), s. 33–34. Większość opracowań przyjmuje fakt nieprawego pochodzenia Albrechta jako pewny, choć rzecz jest dyskusyjna.

Sam majorat ostromecki został znacjonalizowany na mocy przepisów o reformie rolnej. W 1946 r. na mocy dekretu KRN⁴⁰ okręgowy urząd likwidacyjny przydzielił pałac, cztery domy mieszkalne, dom administracyjny, dom ogrodnika, park i część ziemi ornej Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu dla Dzieci i Młodzieży Słabosłyszącej i Niesłyszącej w Bydgoszczy, znacjonalizowano wytwórnię wody mineralnej, a pozostałą ziemię rozparcelowano wśród okolicznych rolników.

W ten sposób ordynacja ostromecka odeszła definitywnie w przeszłość.

Z ordynacją ostromecką powiązana była ordynacja Głuchowo. Utworzył ją Albrecht Alvensleben dla swego trzeciego syna Gebharda Jana w 1913 r.; w wypadku jego bezpotomnej śmierci majątek miał wrócić do rodziny. Obejmowała ona samo Głuchowo oraz folwarki Windak i Wilhelmowo w powiecie chełmińskim. Obszar fideikomisu wynosił 826,13 ha i przedstawiał w 1936 r. szacunkową wartość określoną przez Państwowy Bank Rolny w Grudziądzu na sumę 873 547 zł, a wraz z zabudowaniami, gorzelnią, płatkarnią i inwentarzem żywym był wart 1 083 677 zł. Jednocześnie jednak fideikomis był znacznie obciążony, w gdańskich bankach niemieckich obciążenie hipoteczne wynosiło 288 000,50 zł, a długi niehipoteczne zaciągnięte w Vereinsbank w Toruniu – prawie 100 tys. zł⁴¹. Ordynacja przestała istnieć po wojnie.

3.3. Druga ordynacja, którą chcemy krótko scharakteryzować, to ordynacja Jarocińska Radolińskich. Założył ją prawdopodobnie w 1850 r. Władysław Radoliński, który mimo licznych podróży po całej Europie dbał o swój majątek, wybudował też tam w latach 1848–1865 pałac umieszczony w okazałym odrestaurowanym parku. W 1840 r. poślubił swoją kuzynkę, hrabinę Józefę z Radolińskich. Rok później przyszedł na świat ich syn – Hugo. Małżeństwo nie było udane, Józefina wraz z synem przez dłuższy czas mieszkała w Dreźnie, a do Jarocina przeniosła się po wybudowaniu pałacu. Hugo ukończył studia prawnicze w 1862 r. w Berlinie i tam rozpoczął pracę w sądzie okręgowym. Prowadził też w tym czasie bujne życie towarzyskie, poznając ówczesne elity pruskie – w tym Ottona von Bismarcka. W 1863 r. w Londynie poślubił Angielkę Lucy Catherine Wakefield, z którą miał czworo dzieci (syn Hugo i córka Józefina zmarli w dzieciństwie). Małżonkowie niemal od razu wrócili do Jarocina, a Hugo podjął pracę w sądzie w Pleszewie. W 1869 r. rozpoczęła się jego kariera dyplomatyczna w pruskiej służbie zagranicznej (m.in. we Francji, Hiszpanii i Turcji). W czasie jego służby dyplomatycznej zmarł w 1879 r. jego ojciec, a rok później jego matka i żona. W 1881 r. na krótko

⁴⁰ Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, Dz.U z 1946 r., nr 13, poz. 87, art. 2 i 7.

⁴¹ SAP, Ordynacja rodziny Alvensleben Ostromecko – Głuchowo 1909–1938, sygn. 768, s. 312–316.

wrócił do Jarocina, gdzie jako kolejny ordynat zajął się majątkiem. W 1884 r. wrócił do pracy w służbie zagranicznej; w 1884 r. został marszałkiem dworu przyszłego cesarza Fryderyka Wilhelma. Za zasługi w dyplomacji w 1888 r. Hugo Juliusz von Radolin został przez cesarza Fryderyka III Hohenzollerna mianowany księciem, a ordynacja radolińska uzyskała tytuł hrabstwa. W 1892 r. ożenił się powtórnie, z Niemką Joanną von Oppersdorff, siostrą hrabiego Hansa Georga z Głogówka, znanego z propolskich sympatii. Miał z nią dwóch synów: Wilhelma Fryderyka i Piotra (córka Elżbieta zmarła w dzieciństwie).

Ostatnie lata książe Hugo spędził w Jarocinie, zmarł w pałacu jarocińskim w lipcu 1917 r. Pozostawił po sobie testament, zgodnie z którym ordynację przejął po nim jego wnuk Hans Hugon, jemu też miało przypaść osiem skrzyń zdeponowanych w Banku Niemieckim w Berlinie oraz korespondencja Hugona zawierająca treści polityczne. Testament uposażał też w różnych formach i okresach: wnuczkę hrabinę Lucy von Radolin, córkę Lucy Moy, syna Petera (Piotra) oraz małżonkę. Do testamentu dołączył też ordynat odrębne pismo do swego następcy. Poinformował w nim, że dług ordynacji w Banku Niemieckim wynosi ok. 200 tys. marek i że wynika on z inwestycji poczynionych w majątku, a także braku dochodów z czasów wojny. Ordynat wolał zaciągnąć pożyczkę niż potrzebne środki uzyskać z wyřębu ordynackich lasów. Testator miał nadzieję, że mimo tego długu fideikomisariusz nie będzie domagał się spłaty różnych należności od spadkobierców reszty majątku⁴².

Na kondycję finansową ordynacji ujemnie wpłynął wielki pożar 4 grudnia 1917 r., który strawił większość cennych przedmiotów znajdujących się w pałacu.

Nowy ordynat Hans Hugon ożenił się z Ewą von Wedel, z którą miał pięćoro dzieci. W całym dwudziestoleciu międzywojennym ordynat borykał się z kłopotami finansowymi. Po wybuchu II wojny światowej dzięki pruskiemu tytułowi udało się Hugonowi zachować pałac. W czasie okupacji ordynat starał się lawirować w trudnych wojennych czasach i w miarę możliwości pomagać mieszkańcom Jarocina. Na kilka godzin przed wkroczeniem do miasta Armii Czerwonej udało mu się uciec wozem konnym w kierunku Austrii. Rodzina von Radolin osiedliła się w bawarskiej miejscowości Rottach-Egern. Ostatnim żyjącym bezpośrednim potomkiem jarocińskiej linii rodziny jest syn Hugona i Ewy – Hubertus.

Ordynacja książąt Radolinów była położona w promieniu 5–10 km wokół Jarocina. Składała się z rezydencji i parku przyległych do miasta, z lasów stanowiących jedno gospodarstwo leśne oraz z kilku majątków rolnych⁴³.

⁴² Zob. Testament księcia Hugona von Radolina z 1916 r., Jarocin. Portal Historyczny, <https://historiajarocina.pl/postacie/testament-ksiecia-hugona-von-radolina-z-1916-r> [dostęp: 28.10.2023].

⁴³ Były to: Bogusław z folwarkiem Leszczyce, Roszków z folwarkami Ciświce, Ługi i Dąbrowa, Cielcza z folwarkami Nowa Cielcza i Trzecianów oraz Radlin z folwarkiem Stegosz.

Kłopoty finansowe ordynata nasiliły się w latach 30. XX w. – długi ordynacji na początku 1932 r. osiągnęły sumę 2 228 411 zł, w roku gospodarczym 1932/1933 długi miały się powiększyć o kolejne sto kilkadziesiąt tys. zł, w tym same odsetki od długów hipotecznych przekroczyły 102 tys. zł plus 18 tys. zł odsetek dla Ziemstwa Kredytowego za niezapłacone procenty.

Ratunkiem miała być sprzedaż części ordynackiego majątku. W grudniu do Sądu Apelacyjnego w Toruniu wpłynęło pismo ordynata, kuratora zarządzającego ordynacją Ignacego Unruga, kuratora ordynacji księdza proboszcza Ignacego Niedzwiedzińskiego oraz ziemianina na Witaszycach Konrada Bnińskiego z wnioskiem o akceptację planu sanacyjnego finansów ordynacji i budżetu ordynacji na rok 1932/1933 oraz o zgodę na odsprzedaż folwarków Dąbrowy, Ciświcy i Cielcza. Ze sprzedaży folwarków spodziewano się uzyskać kwotę 270 tys. zł⁴⁴.

W 1934 r. zostało przeprowadzone retrospektywne oszacowanie fideikomisu.

Ogólny obszar ordynacji wynosił w 1929 r. 5176,82 ha. W ramach tego arealu grunty orne stanowiły 2603 ha, łąki 207 ha, pastwiska – nieco ponad 335 ha, wody – 5,61 ha, ogrody i parki – prawie 70 ha, podwórza i grunty pod zabudowania – 33 ha, torfowiska – 7,50 ha i nieużytki – 2,38 ha. Natomiast lasy obejmowały obszar 1912 ha.

W skład ordynacji wchodziły też: cegielnia i tartak położone w samym Jarocinie oraz 3 gorzelnie w Bogusławicach, Reszkowie i Radlinie (czynna była tylko ta ostatnia). Poza tym – pałac (spalony w 1917 r. i tylko częściowo odbudowany); 10 dworów; 1 archiwum; 2 altany; 49 domów służbowych; 6 leśniczówek; 4 oberże; 2 domy ogrodników; 56 chlewów; 51 kurników; 14 obór; 8 stajni; 5 świniami; 1 owczarnia; 6 spichlerzy; 3 warsztaty kołodziejskie, 3 kuźnie; 32 różne przybudówki; 46 szop; 3 futernie; 4 wozownie, 22 stodoły, 1 ślusarnia, 4 oranżerie oraz 2 własne rampy kolejowe. Inwentarze rolnicze żywe i martwe, jak i urządzenia gorzelni stanowiły własność dzierżawców.

Ogólny stan całości ordynacji został określony jako „dobry i zadowolający”. Do cech dodatnich fideikomisu zaliczono: korzystne położenie komunikacyjne, dobre i stare lasy, przewagę gleb dobrych oraz masywne, w miarę dobre i gospodarczo wystarczające zabudowania. Z kolei do cech ujemnych zaliczono: pewną ilość gleby zimnej, trudnej do uprawy, zwłaszcza w latach mokrych, pewne zaniedbania kultury rolnej wynikające z długoterminowych dzierżaw, niezbyt dobre i niezmieliorowane łąki i pastwiska, przestarzałe i wymagające renowacji systemy drenów, nie do końca zadowolający stan części zabudowań, wreszcie – ciężary wieczyste przywiązane do ordynacji.

⁴⁴ SAP, Sprawa ordynacji Radolińskich w Jarocinie 1932, sygn. 789, b.n.s.

Do tych ciężarów należały co roku: renty abluicyjne⁴⁵ – 7 tys. zł; patronaty obejmujące kościoły w Jarocinie, Radziminie, Cielczy, Wilkowyi i – częściowo – Siedleminie oraz kościół prywatny w Jarocinie – 10 tys. zł; apanaże pobierane przez Joannę księżną Radolin oraz Elżbietę hrabinę Radolin (obie w wieku 65 lat) – 19 tys. zł; utrzymanie wdów i sierot – 5 tys. zł; składka roczna dla Spółki Wodnej w Jarocinie – 509 zł; służebności na rzecz Jarocina – 800 zł; utrzymanie zabytków i różne inne ciężary związane ze statutem ordynacji – 15 tys. zł.

Wartość tzw. syntetyczna, czyli zbiorowa ordynacji została określona na kwotę 5 248 000 tys. zł, skapitalizowane ciężary – 545 tys. zł, czyli ogółem – 4 703 000 zł, zaś wartość sprzedażna – 4 141 000 zł⁴⁶.

4

Na podstawie przedstawionych rozważań nasuwają się następujące wnioski.

Po pierwsze, niezależnie od intencji ustawodawcy nie udało się przeznaczyć na potrzeby rolne znaczących obszarów gruntów stanowiących część areału rolnego ordynacji rodowych.

Po drugie, przepisy uchwalane dla b. dzielnicy pruskiej, a mające ułatwić zniesienie ordynacji w istocie rzeczy okazały się martwe. Do czasu II wojny światowej z 13 ordynacji zostały zniesione zaledwie dwie, pozostałe przestały istnieć dopiero po wojnie.

Po trzecie, niemal wszystkie ordynacje borykały się z problemami finansowymi, które nasiliły się w latach 30. XX w. Ich przyczyny były w zasadzie wszędzie takie same: wystawny tryb życia ordynatów i ich rodzin (o ile sami majątkami zarządzali) lub też nieuczciwość zatrudnianych przez nich administratorów (jeżeli ordynaci mieszkali za granicą), przymusowy wykup ziemi wynikający z realizacji reformy rolnej oraz relatywnie wysokie podatki. W niektórych przypadkach o trudnej sytuacji decydowały różnorodne obciążenia przywiązane do ordynacji.

Po czwarte wreszcie, z sytuacji przedstawionej wyżej wynikało stałe obciążanie sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu jako organów nadzorczych ordynacji,

⁴⁵ Były to renty przejęte przez Skarb Państwa (poprzednio przejęte przez pruskie Banki Rentowe, na mocy ustawy z 1850 r. o tworzeniu Banków Rentowych), realizowane przez Państwowy Bank Rolny. Sprawa ciągnęła się niemal przez całe dwudziestolecie międzywojenne, bo potem realizowano je na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. o przedterminowej spłacie niektórych rent Banków Rentowych (Dz.U.R.P. z 1930 r., nr 80, poz. 627), a następnie na mocy ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zmianie niektórych należności b. pruskich władz i instytucji agrarno-finansowych na pożyczki Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, Dz.U.R.P. z 1938 r., nr 28, poz. 249.

⁴⁶ SAP, Oszacowanie Retrospektywne Ordynacji ks. Radolinów na Jarocinie w latach 1928 i 1929, sygn. 790.

które zajmowały się nie tylko tymi sprawami, ale także sporami rodzinnymi, sporami z dzierżawcami różnych elementów ordynacji, zarzutami wobec nieuczciwych pracowników zatrudnionych w ordynacji etc.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Sąd Apelacyjny w Poznaniu:

Akta prezydialne Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dotyczące spraw ordynackich, sygn. 767.

Akta w sprawie ordynacji rodzinnej Alvensleben na Ostromecku, sygn. 769.

Ordynacja rodziny Alvensleben Ostromeko – Głuchowo 1909–1938, sygn. 768.

Ordynacja rodziny Alvensleben Schoenborn, sygn. 770.

Oszacowanie Retrospektywne Ordynacji ks. Radolinów na Jarocinie w latach 1928 i 1929, sygn. 790.

Sprawa ordynacji Radolińskich w Jarocinie 1932, sygn. 789.

Akty prawne

Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 10 lipca 1919 r. w przedmiocie zasad reformy rolnej, „Przewodnik Wiejski”, R. 1, nr 10, 30 lipca 1919, s. 1–3.

Ustawa z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie dóbr donacyjnych, Dz.U.R.P z 1919 r., nr 72, poz. 423.

Ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej, Dz.U.R.P. z 1920 r., nr 70, poz. 462.

Ustawa z dnia 18 listopada 1921 r. o dobrach rodzinnych w b. dzielnicy pruskiej, Dz.U.R.P. z 1921 r., nr 100, poz. 715.

Ustawa z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej, Dz.U.R.P. z 1926 r., nr 1, poz. 1.

Ustawa z dnia 7 sierpnia 1937 r. o zniesieniu fideikomisu Pszczyńskiego, Dz.U.R.P. z 1937 r., nr 60, poz. 474.

Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r., o zmianie niektórych należności b. pruskich władz i instytucji agrarno-finansowych na pożyczki Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, Dz.U.R.P. z 1938 r., nr 28, poz. 249.

Ustawa z dnia 13 lipca 1939 r. o znoszeniu ordynacji rodowych, Dz.U.R.P. z 1939 r., nr 63, poz. 417.

Dekret Rady Regencyjnej w przedmiocie dóbr donacyjnych, Dz.U. z 1918 r., nr 15, poz. 35.

Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, Dz.U z 1946 r., nr 13, poz. 87.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1927 r. w sprawie parcelacji dóbr Krotoszyńskich i Odolanowskich, Dz.U.R.P. z 1927 r., nr 90, poz. 803.

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 października 1930 r. o fundacji Smoguleckiej imienia Bogdana Hutten-Czapskiego, Dz.U.R.P. z 1930 r., nr 76, poz. 596, załącznik.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. o przedterminowej spłacie niektórych rent Banków Rentowych, Dz.U.R.P. z 1930 r., nr 80, poz. 627.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 lipca 1938 r. o likwidacji fideikomisu Pszczyńskiego, Dz.U.R.P. z 1938 r., nr 51, poz. 398.
- Rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 1922 r. do ustawy z dnia 18 listopada 1921 r. o dobrach rodzinnych w b. dzielnicy pruskiej, Dz.U.R.P. z 1921 r., nr 14, poz. 129.
- Verordnung über Familiengüter, Preußische Gesetzsammlung, Jhr 1919, nr 15, s. 39–44.
- Układ polsko-niemiecki w przedmiocie przejścia wymiaru sprawiedliwości zawarty w Poznaniu dnia 20 września 1920 r., Dz.U.R.P. z 1920 r., nr 120, poz. 795.
- Układ polsko-niemiecki w przedmiocie przejścia wymiaru sprawiedliwości na górnośląskim obszarze plebiscytowym podpisany w Katowicach dnia 12 kwietnia 1922 r., Dz.U.R.P. z 1922 r., nr 51, poz. 448.
- Układ polsko-niemiecki o dobrach rodzinnych, Dz.U.R.P. z 1926 r., nr 17, poz. 99.

Literatura

- Dzieje fortuny książąt Pszczyńskich*, „Dziennik Poranny”, R. 3, nr 170, 25 lipca 1937.
- Encyklopedia podręczna prawa prywatnego założona przez Henryka Konica*, red. F. Zoll, J. Wasilkowski, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1936, t. 2, s. 1222–1244.
- Filipiak Z., *Legislacja dotycząca fideikomisów familijnych (ordynacji rodowych) w II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4 (68), s. 155–167.
- Grysińska-Jarmuła K., *Działalność polityczna i społeczna hrabiego Bogdana Hutten-Czapskiego*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Pałukach. Wybrane problemy z dziejów Krajny Nakielskiej*, red. S. Łaniecki, L. Skaza, Muzeum Ziemi Krajeńskiej, Nakło n. Notecią 2004, s. 246–256.
- Handke A., Rohrscheidt A.M. von, *Zarys dziejów Krotoszyna i ziemi krotoszyńskiej*, Turystyka Kulturowa, <http://www.turystykakulturowa.eu/?id=place&nr=23&txt=1> [dostęp: 12.12.2023].
- Historia państwa i prawa Polski. 1918–1939, cz. I*, red. F. Ryszka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962.
- Hutten-Czapski B., *Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, Księgarnia F. Hoiesicka, Warszawa 1936, t. 1–2.
- Kita J., *Donacja hrabiów Tollów w przestrzeni wiejskiej Królestwa Polskiego*, „Zeszyty Wiejskie” 2020, t. 26, s. 9–31.
- Kozaczka M., *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918–1939*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1996.
- Kucharski T., *Akta spraw sądowych i orzecznictwo sądowe z okresu II RP jako źródło historyczne. Węzłowe problemy kwerendy i metodyki archiwalnej na przykładzie badań nad*

- fideikomisami familijnymi*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2020, t. 13 z. 1, s. 25–50.
- Kudelski R.J., *Powojenne losy Madonny z dzieciątkiem wśród aniołów Sandro Botticellego*, „Cenne, Bezcenne/Utracone” 2005, nr 4 (45), s. 34–35.
- Latawiec K., *Działalność gospodarcza urzędników rosyjskich w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. IV, cz. 1, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Lublin–Siedlce 2011, s. 483–514.
- Musiół L., *Pszczyna. Monografia historyczna*, Magistrat miasta Pszczyny, Katowice 1936.
- Ostromecko cztery pory roku. Praca zbiorowa*, Bydgoszcz 2011.
- Polak J., *Poczet panów i książąt pszczyńskich*, t. I–II, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Pszczyna 2022.
- Potrójny Ludolf* (z Anną Sucharską rozmawia Alicja Dużyk), „Kurier Ostromecki” 2020, nr 1(21), s. 28–37.
- Raszeja Z., *Ostromecko i okolice*, Margrafesen, Bydgoszcz 2002.
- Skałkowski A., *Karol Czarnecki*, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1936, s. 203.
- Sójka-Zielińska K., *Fideikomisy familijne w prawie pruskim (w XIX i pocz. w. XX)*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1962.
- Świetlik J., *Z historii niemieckiego rodu Alvenslebenów*, stronarodzinna.ma7.eu/preyss/artykuly/gd1zhistoriiniemieckiegoorodualvenslebenow.html?i=1; *Albrecht von Alvensleben*, stronadzinna.ma7.eu/press/artykuly/gd2albrechtanvensleben.html; *Albrecht Werner von Alvensleben (1908–1967)*, stronarodzinna.ma7.eu/preyss/artykuly/gd1albrechtwernervonalvensleben.html; *Jonar Martin Alvensleben (1877–1967)*, stronarodzinna.ma7.eu/preyss/artykuly/gd3jonamartinalvensleben.html; *Gmina Dąbrowa*, stronarodzinna.ma7.eu/preyss/artykuly/gd1zhistoriiniemieckiegoorodualvenslebenow.html [dostęp: 28.10.2023].
- Testament księcia Hugona von Radolina z 1916 r., Jarocin. Portal Historyczny, <https://historiajarocina.pl/postacie/testament-ksiecia-hugona-von-radolina-z-1916-r> [dostęp: 28.10.2023].

ZBIGNIEW NAWORSKI

DR HAB., PROF. UMK, UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9773-3619](https://orcid.org/0000-0002-9773-3619)

II Rzeczpospolita wobec ordynacji rodowych w byłym zaborze pruskim (województwa poznańskie i pomorskie)

Artykuł składa się z trzech części. Pierwsza – wstępna, omawia status prawny ordynacji rodowych istniejących na terenie Rzeczypospolitej w momencie odzyskania niepodległości, a następnie działania władz zmierzające do ich likwidacji w powiązaniu z palącą w tym okresie kwestią agrarną i reformą rolną. Przedstawione zostały kolejne akty prawne

dotyczące omawianej problematyki, przede wszystkim ustawa w przedmiocie dóbr donacyjnych oraz ustawy o reformie rolnej.

W części drugiej zawarto analizę aktów prawnych związanych z likwidacją ordynacji rodowych w byłym zaborze pruskim (bez Śląska) – zarówno polskich aktów wewnętrznych, jak i układów polsko-niemieckich.

Część trzecia przedstawia dzieje kilku ordynacji na tym terenie od początku istnienia państwa polskiego aż po ich likwidację. Krótko zaprezentowane zostały zlikwidowane jeszcze w II Rzeczypospolitej: Księstwo Krotoszyńskie książąt Thurn und Taxis oraz majorat smogulecki Hutten-Czapskich. Bardziej szczegółowo omówione zostały zlikwidowane już po II wojnie światowej ordynacje Ostromecko Alvenslebenów i Jarocińska książąt Radolińskich.

Słowa kluczowe: ordynacje rodowe, II Rzeczypospolita, były zabór pruski, ordynacja Ostromecko, ordynacja Jarocińska

ZBIGNIEW NAWORSKI

PHD, DSc, ASSOCIATE PROFESSOR, NICOLAUS COPERNICUS UNIVERSITY
IN TORUŃ

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9773-3619](https://orcid.org/0000-0002-9773-3619)

*Second Polish Republic towards the familial fideicommissa
(ordynacje rodowe) in former Prussian partition
(Poznańskie and Pomorskie Voivodships)*

An article consists of three parts. The first – the introductory one, describes the legal status of familial fideicommissa, existing in territories of the Second Polish Republic when regaining independence. It focuses on authorities' activity to liquidate fideicommissa concerning urgent agricultural issues and land reform. Subsequent legislative acts on those problems, primarily the act on so-called donation estates and act on land reform are presented.

The second part consist of an analysis of legislative acts on liquidating familial fideicommissa in former Prussian territories (without Silesia) – both Polish internal legislation and agreements between Poland and Germany.

The third part presents a history of a few fideicommissa in those territories from 1918 to the time of their liquidation. Abolished even before Second World War fideicommissa on the Krotoszyn estate (so-called 'Duchy of Krotoszyn') of Thurn und Taxis princely family and the Smogulec estate of Hutten-Czapscy family, were shortly presented. More details were given on fideicommissa liquidated after the Second World War: on the Ostromecko estate of the Alvensleben family and the Jarocin estate of the princely Radolińscy family.

Key words: familial fideicommissa, Second Polish Republic, former Prussian territories, Ostromecko fideicommissum, Jarocin fideicommissum